|  |  |
| --- | --- |
| **Ministerstwo Klimatu**Podsekretarz Stanu*Adam Guibourgé-Czetwertyński* | Warszawa, dnia 2020 r. |

DPK-II.053.1.2020.KJ

*Szanowny Panie Prezesie,*

w odpowiedzi na pismo z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie petycji dotyczącej żądania poparcia
przez Polskę zaproponowanego przez Unię Europejską wspólnego celu osiągnięcia neutralności klimatycznej w roku 2050 uprzejmie informuję, że Rada Europejska podczas posiedzenia w dniach
12-13 grudnia 2019 r., przy poparciu wszystkich 28 Państw Członkowskich, wyznaczyła cel osiągnięcia przez UE neutralności klimatycznej w 2050 r. Równocześnie Rada Europejska zdecydowała, że Polska nie będzie zobowiązana do osiągnięcia już w 2050 r. neutralności klimatycznej na poziomie krajowym. Postanowienia te znajdą odzwierciedlenie w legislacji UE niezbędnej do wdrożenia celu unijnego.

Nie blokowaliśmy jednocześnie ambicji innych państw członkowskich, które uważają, że mogą osiągnąć neutralność klimatyczną szybciej.

Nie oznacza to, że Polska nie będzie podejmowała działań zmierzających do transformacji niskoemisyjnej. Polska jako strona Porozumienia paryskiego pozostaje zobowiązana do osiągnięcia neutralności w drugiej połowie XXI w. Będziemy dochodzić do niej w swoim tempie, w sposób bezpieczny i odpowiedzialny, z uwzględnieniem krajowych warunków społecznych i gospodarczych.

Należy tutaj również podkreślić, że Polska jako pełnoprawny członek UE jest zobowiązana do realizacji wspólnotowych celów związanych z polityką klimatyczno-energetyczną, które zostały wyznaczone
na rok 2020 oraz 2030.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że koszty ewentualnego osiągnięcia neutralności klimatycznej przez Polskę są znacząco wyższe niż średnia dla państw UE i mogą oznaczać konieczność dodatkowych inwestycji rzędu 1-3% PKB.

Już w czerwcu 2019 r. podczas posiedzenia Rady Europejskiej Premier RP zaznaczał,
że podniesienie/przyspieszenie zobowiązań redukcyjnych UE musi wiązać się ze szczegółowym określeniem podziału ciężarów redukcyjnych między państwa członkowskie i branże gospodarki.
Co więcej, Polska zapowiedziała wówczas, że nie zgodzi się na podniesienie celów redukcyjnych
bez szczegółowo opisanych instrumentów kompensacji dla najbardziej narażonych branż, regionów
i krajów. W grudniu 2019 r. te elementy nie zostały sprecyzowane.

W dniu 14 stycznia 2020 r. Komisja Europejska ogłosiła plan inwestycyjny dla zrównoważonej Europy, który ma zmobilizować inwestycje publiczne i pomóc uruchomić fundusze prywatne przy pomocy unijnych instrumentów finansowych, prowadząc do inwestycji o wartości co najmniej 1 bln euro.
By transformacja na rzecz gospodarki neutralnej dla klimatu przebiegała w sposób sprawiedliwy,
nie pozostawiając nikogo w tyle, stworzony ma zostać mechanizm sprawiedliwej transformacji.

Od wielu tygodni Polska prowadziła dialog z Komisją Europejską w sprawie kryteriów wsparcia
oraz potrzeby objęcia przyszłym mechanizmem regionów i sektorów najbardziej narażonych
na niekorzystne skutki transformacji. Polska przedstawiała w negocjacjach racjonalne argumenty,
które były przyjmowane przez europejskich partnerów ze zrozumieniem.

Efektem tych rozmów jest zawartość projektu mechanizmu sprawiedliwej transformacji ogłoszonego przez Komisję Europejską. Fakt, że Polska będzie głównym beneficjentem środków z mechanizmu dobitnie świadczy o tym, iż dotychczasowa strategia negocjacyjna bazująca na uwypuklaniu różnic pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi i wspieraniu regionów, w których będą największe potrzeby, jest skuteczna i będzie kontynuowana.

*Z poważaniem*

Do wiadomości:

Pan Michał Dworczyk, Minister – Członek Rady Ministrów, Szef Kancelarii Prezesa RM

Pan Konrad Szymański, Minister – Członek Rady Ministrów do spraw europejskich